

Czyta: #TataMariusz



Arkadiusz Łakomiak

Koń muzykant

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Koń rozmarzył się w stajence.
– Gdybym ja miał ludzkie ręce,
to bym teraz, tu na sianie,
zagrał wam na fortepianie;

a jak miałbym zwinne palce,
to bym gwizdał na fujarce.
A po pracy, w wolnym czasie,
ćwiczyłbym na kontrabasie.

Muzyk ze mnie, co się zowie.
Już piosenkę nucę w głowie;
na podkowach, które mam,
będę stukał nuty wam.

„Gdy na skrzypcach grają świerszcze,
patataj, patataj,
piszę znakomite wiersze,
patataj i taj.

Mówią o mnie super ogier,
patataj, patataj
i szalony niczym ogień,
patataj i taj.

Jestem koniem zimnokrwistym,
patataj, patataj,
który duszę ma artysty,
patataj i taj”.

Jak widzicie i słyszycie,
gram i śpiewam wyśmienicie!
Mógłbym zostać wirtuozem,
ale... w polu ziemię orzę.

